

Wyrwich: Rosja nigdy, ale to nigdy nie była przyjacielem Polski



- Rosja uważa, że Polska nie ma nic do powiedzenia i nagle się okazuje, że wypowiedzi ministrów są ważne. Rosja nigdy, ale to nigdy nie była przyjacielem Polski i robi wszystko, żeby to podtrzymać. Żadne wypowiedzi nie powinny być rozpatrywane, czy Rosja chce, czy nie chce zbliżenia - powiedział publicysta niezależny Mateusz Wyrwich.

Gośćmi Antoniego Trzmiela w "Politycznym Podsumowaniu Dnia" byli Maciej Wośko, redaktor naczelny portalu abctygodnik.pl oraz niezależny publicysta Mateusz Wyrwich, którzy ocenili m.in. przemówienie Andrzeja Dudy w Rzymie oraz skomentowali słowa byłego prezydenta USA Billa Clintona.

Zdaniem Wośko prezydent tonował nastroje, ponieważ musimy cały czas rozmawiać z Rosją, aby mieć pełne informacje. Jak dodał, po 1989 roku Polska znajdowała się w sferze wpływów gospodarczych Rosji, która widzi teraz, co się dzieje w naszym kraju i reaguje nerwowo. Z kolei Wyrwich podkreślił, że Rosja chce powrotu do starych czasów.

Publicyści ocenili także wypowiedź byłego prezydenta USA Billa Clintona. Zdaniem redaktora naczelnego portalu, to efekt wielomiesięcznej kampanii prowadzonej przez opozycję za granicą. - Efektem są chłapnięcia Billa Clintona. Bez względu na wynik wyborów, USA będą bardzo ważnym partnerem. Mamy jasne deklaracje, że ta współpraca jest z naszego punktu widzenia niezbędna - dodał.

Nieco odmiennego zdania był Wyrwich. Publicysta zwrócił również uwagę, że zarówno Bill, jak i Hillary Clinton nie pamiętają o głosach amerykańskiej Polonii, które będą im potrzebne w przyszłości. Jak dodał, Polska nie byłaby we wpływach sowieckich, gdyby nie USA. - Wydaje mi się, że to nie chłapnięcia, ale zamierzona retoryka - ocenił.

telewizjarepublika.pl

fot. screen z tv republika